

Przegląd Prawno-Ekonomiczny

REVIEW OF LAW, BUSINESS & ECONOMICS

lipiec-sierpień-wrzesień

Nr 44/1
(3/2018)



WYDZIAŁ ZAMIEJSKOWY
PRAWA I NAUK
O SPOŁECZEŃSTWIE | **KUL**

WYDAWCA

Katolicki Uniwersytet Lubelski Jana Pawła II | Wydział Zamiejscowy Prawa i Nauk o Społeczeństwie
w Stalowej Woli

ADRES REDAKCJI

Redakcja „Przeglądu Prawno-Ekonomicznego” | 37-450 Stalowa Wola, ul. Ofiar Katynia 6a |
e-mail: ppe@kul.pl

ZESPÓŁ REDAKCYJNY

dr Artur Lis – redaktor naczelny (editor-in-chief) | dr David W. Lutz (Holy Cross College w Notre Dame, USA) | dr Dariusz Żak – zastępcy redaktora naczelnego (associate editors) | dr hab. Grzegorz Wolak – sekretarz redakcji (administrative editor) | dr hab. Piotr T. Nowakowski – redaktor ds. międzynarodowych (international editor) | dr Filip Ciepły, dr Isaac Desta (Holy Cross College w Notre Dame, USA), dr Dorota Tokarska, dr Dominik Tyrawa, dr Timothy Wright (Holy Cross College w Notre Dame, USA) – redaktorzy tematyczni (subject editors) | dr Piotr Pomorski – redaktor statystyczny (statistical editor) | mgr Agnieszka Lis – redaktor językowy polskojęzyczny (Polish-language editor) | mgr Tomasz Deptuła (USA) – redaktor językowy anglojęzyczny (English-language editor) | prof. dr hab. Nikolaï Gołowaty (UKRAINA) – redaktor językowy rosyjskojęzyczny | dr Judyta Przyłuska-Schmitt – redaktor konsultant (consulting editor) | mgr Rafał Podlesny – redaktor techniczny (layout editor)

RADA NAUKOWA

ks. prof. dr hab. Antoni DĘBIŃSKI (Rektor KUL Lublin) | prof. dr hab. Thomas BURZYCKI (Holy Cross College w Notre Dame, USA) | prof. dr hab. Wiktor CZEPURKO (Ukraina) | dr hab. Leszek CWIKŁA (KUL Stalowa Wola) | prof. dr hab. Czesław DEPTUŁA (KUL Lublin) | dr hab. Marzena DYJAKOWSKA (KUL Lublin) | abp. prof. dr hab. Andrzej DZIĘGA (Szczecin) | dr hab. Krzysztof GRZEGORCZYK (Wyższa Szkoła Humanistyczno-Przyrodnicza w Sandomierzu) | nadkom. dr Dominik HRYSZKIEWICZ (Wyższa Szkoła Policji w Szczytnie) | prof. dr hab. Aleks JULDASZEW (Interregional Academy of Personnel Management, Ukraina) | prof. dr hab. Marian KOZACZKA (KUL Stalowa Wola) | prof. dr hab. Andrzej KUCZUMOW (KUL Stalowa Wola) | prof. dr hab. Pantelis KYRMIZOGLU (Alexander TEI of Thessaloniki, Greece) | dr hab. Antoni MAGDOŃ (KUL Stalowa Wola) | ks. prof. dr hab. Henryk MISZTAŁ (KUL Lublin) | prof. dr hab. Wojciech NASIEROWSKI (University of New Brunswick) | prof. dr hab. Jurij PACZKOWSKI (Ukraina) | prof. dr hab. Pylyp PYLYPENKO (Ukraina) | prof. dr hab. Anton STASCH (European Akademy of Technology & Management, Oedheim Niemcy) | prof. dr hab. Tomasz WIELICKI (California State University, Fresno) | ks. dr hab. Krzysztof WARCHAŁOWSKI (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego)

RECENZENCI ZEWNĘTRZNI

dr hab. Leszek BIELECKI (Wyższa Szkoła Ekonomii, Prawa i Nauk Medycznych w Kielcach) | dr Walentyn GOŁOWCZENKO (Interregional Academy of Personnel Management, Ukraina) | dr hab. Mirosław KARPIUK (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) | dr Barbara Lubas (Nadbużańska Szkoła Wyższa w Siemiatyczach) | prof. dr hab. Oleksander MEREŻKO (Ukraina) | dr Kiril MURAWIEW (Interregional Academy of Personnel Management, Ukraina) | dr Łukasz Jerzy PIKULA (Uniwersytet Jana Kochanowskiego w Kielcach) | ks. dr hab. Tomasz RAKOCZY (Uniwersytet Zielonogórski) | dr hab. Krystyna ROSŁANOWSKA-PLICHCIŃSKA (Wyższa Szkoła Zarządzania i Ekologii w Warszawie) | dr hab. Piotr RYGUŁA (Uniwersytet Kardynała Stefana Wyszyńskiego) | dr hab. Romuald SZEREMIETIEW (Akademia Obrony Narodowej) | prof. dr hab. Jerzy Tomasz SZKUTNIK (Politechnika Częstochowska) | prof. dr hab. Dariusz SZPOPER (Uniwersytet Warmińsko-Mazurski w Olsztynie) | dr hab. Andrzej SZYMAŃSKI (Uniwersytet Opolski) | dr Agnieszka OGRODNIK-KALITA (Uniwersytet Pedagogiczny im. KEN w Krakowie)

DRUK I OPRAWA

VOLUMINA.PL DANIEL KRZANOWSKI | ul. Ks. Witolda 7-9, 71-063 Szczecin | tel. 91 812 09 08 | e-mail: druk@volumina.pl

ISSN 1898-2166 | Nakład 300 egz.



Watykan, 25 kwietnia 2018 r.

Spis treści

Artykuły

KAZIMIERA JUSZKA, KAROL JUSZKA *Problematyka badawcza metodyki przeprowadzania okazania w Polsce* | 13

ELŻBIETA A. MAJ *Tajemnica w postępowaniu administracyjnym* | 22

MAGDALENA MATERNIAK *Wymóg uregulowanej sytuacji prawnej związków wyznaniowych z art. 195 §1 Kodeksu karnego* | 36

ANNA WOLSKA-BAGIŃSKA *Przesłanki ogłoszenia upadłości konsumenckiej* | 48

KRZYSZTOF BOKWA *Ekstradycja - regulacja i historia na przykładzie prawa austriackiego* | 68

JOANNA CZUCHRYTA *Dopuszczalność przeznaczenia agio na sfinansowanie spłaty z tytułu umorzenia udziałów (akcji) w spółkach kapitałowych* | 79

DAMIAN DOBOSZ *Treść wykonywania prawa własności w kontekście planowania i zagospodarowania przestrzennego* | 91

MICHAŁ GREGORCZYK, MONIKA UTRACKA *Umowy dowodowe - nowa instytucja w polskiej procedurze* | 104

KLAUDIA GRZEBIELA *Naruszenie prawa do zmiany sprzedawcy energii jako praktyka naruszająca zbiorowe interesy konsumentów* | 117

KLAUDIA KIJĄŃSKA *Prawo do prywatności, a niejawne prowadzenie działań wobec cudzoziemców na gruncie ustawy o działaniach antyterrorystycznych* | 131

JAN KLUZA *Przestępstwo propagowania treści faszystowskich w świetle ostatnich doniesień medialnych. Studium przypadku z Wodzisławia Śląskiego* | 146

ALEKSANDRA NIEPRZECKA *Przyznanie do winy w postępowaniach przed międzynarodowymi trybunałami karnymi a standardy rzetelnego procesu* | 159

ŁUKASZ CHYLA *Wzrost znaczenia klauzuli hardship w międzynarodowym prawie kontraktów* | 179

BARTŁOMIEJ PYKA *Obowiązek kontraktowania w prawie przewozowym* | 193

MICHAŁ SŁUŻALEC *Wyrażenie zgody przez pacjenta na ujawnienie tajemnicy lekarskiej a jawność rozprawy głównej na gruncie kodeksu postępowania karnego* | 210

IWO JAROSZ *Wybrane problemy związane ze stosowaniem artykułu 961 Kodeksu cywilnego* | 222

ADRIAN ROMKOWSKI *Normatywne i pozanormatywne podstawy odpowiedzialności za współsprawstwo wykroczenia* | 239

PATRYCJA FIGUŁA *Zdatność ugodowa a zdatność arbitrażowa - analiza relacji na tle Kodeksu postępowania cywilnego* | 265

PAULINA KOWALSKA *Sformułowanie wniosku z art. 380 k.p.c. w zażaleniu do Sądu Najwyższego* | 277

ALEKSANDRA KULICZKOWSKA *Institucja błędu w prawie umów* | 290

TOMASZ PILIKOWSKI *Zasada rzetelnego procesu a możliwość wykorzystania dowodów nielegalnych – analiza w perspektywie ostatnich nowelizacji Kodeksu postępowania karnego* | 305

JOANNA SZUMAŃSKA *Zabezpieczenie roszczenia przez arbitra doraźnego na tle postępowania o udzielenie zabezpieczenia przed sądem powszechnym* | 324

BARBARA ZIELIŃSKA – RAPACZ *Zwolnienie ubytków wyrobów akcyzowych z podatku w Polsce na tle prawa Unii Europejskiej* | 336

ŁUKASZ CHYLA *Wyzwania polskiego arbitrażu w sporach o zaskarżanie uchwał* | 349

MARCIN MOLENDĄ, MARTA KRUHŁAYĄ *Wycena kapitału intelektualnego przedsiębiorstwa usług transportowych* | 367

Glosa

AGNIESZKA OGRODNIK-KALITA *Glosa do wyroku Sądu Okręgowego w Gdańsku z dnia 6 lipca 2016 r., III CA 406/16* | 378

Contents

Articles

KAZIMIERA JUSZKA, KAROL JUSZKA *Research issues pertaining to the methodology of performing a police lineup in Poland* | 13

ELŻBIETA A. MAJ *The confidentiality in administrative proceedings* | 22

MAGDALENA MATERNIAK *The Requirement of regulated legal position of religious communities from art. 195 section. 1 of the Criminal Code* | 36

ANNA WOLSKA-BAGIŃSKA *Preconditions for declaring personal bankruptcy* | 48

JERZY NIKOŁAJEW KRZYSZTOF BOKWA *Extradition - regulation and history on the example of Austrian law* | 74

JOANNA CZUCHRYTA *Admissibility of financing remuneration for redeemed shares from agio* | 79

DAMIAN DOBOSZ *Content of the exercise of the ownership rights in the context of spatial planning and land development* | 91

MICHAŁ GREGORCZYK, MONIKA UTRACKA *Contracts of evidence - a new institution in the Polish procedure* | 104

KLAUDIA GRZEBIELA *Violation of the right to switch the energy supplier as a practice infringing collective consumer interests* | 117

KLAUDIA KIJĄŃSKA *Right to privacy and secret activities against foreigners based on act of counter-terrorism activities* | 131

JAN KLUZA *The crime of promoting fascist content in the view of recent media reports. Case study from Wodzisław Śląski* | 146

ALEKSANDRA NIEPRZECKA *Guilty Plea under the Proceedings before International Criminal Tribunals and the Standards of Fair Trial* | 159

ŁUKASZ CHYLA *The Rise of Hardship Clause in International Contract Law* | 179

- BARTŁOMIEJ PYKA *Obligation to contract in Carriage law* | 193
- MICHAŁ SŁUŻALEC *Consent of the patient for disclosure of professional secrecy and the principle of public while the main trial in criminal proceeding code* | 210
- IWO JAROSZ *Certain issues concerning the application of article 961 of the Polish Civil code* | 222
- ADRIAN ROMKOWSKI *Normative and beyond-normative basis of liability for co-perpetration in a contravention* | 239
- PATRYCJA FIGUŁA *Complicability and arbitrability - analysis of relationships on the background Code of Civil Procedure* | 265
- PAULINA KOWALSKA *Formulation of the application from art. 380 k.p.c. in a complaint to the Supreme Court* | 277
- ALEKSANDRA KULICZKOWSKA *Mistake in contract law* | 290
- TOMASZ PILIKOWSKI *The due process of law rule and the possibility of using illegal evi-dences - an analysis in the light the perspective of recent amendments of the Code of the Criminal Procedure* | 305
- JOANNA SZUMAŃSKA *Security of the claim made by an emergency arbitrator against the proceedings for granting security in a court of law* | 324
- BARBARA ZIELIŃSKA – RAPACZ *Exemption from excise duty in cases of lost goods in the Polish legal system compared to European Union law* | 336
- ŁUKASZ CHYLA *The challenges of Polish arbitration in shareholders' resolution disputes* | 349
- MARCIN MOLENDĄ, MARTA KRULAYĄ *Valuation of intellectual capital of a transport company* | 367

Gloss

- AGNIESZKA OGRODNIK-KALITA *Gloss on The Regional Court Judgement in Gdańsk of July 6, 2016, III CA 406/16* | 378

Damian Dobosz

Treść wykonywania prawa własności w kontekście planowania i zagospodarowania przestrzennego

Content of the exercise of the ownership rights in the context of spatial planning and land development

I. Pojęcie własności

Własność jest pojęciem cechującym się wieloznacznością, charakteryzowanym w nauce z perspektywy ekonomicznej¹, psychologicznej, socjologicznej i prawnej. W ramach opracowanego artykułu, podjęty zostaje tylko prawny kontekst własności. Własność jest instytucją prawną odgrywającą szczególną rolę na gruncie systemu prawa prywatnego. Jak stwierdza A. Stelmachowski: „*Jest jednym z filarów, na których wspiera się cały gmach, cała konstrukcja systemu prawa cywilnego. Jest to jeden z elementów statycznych, bez których byłaby trudna do pomyślenia dynamika obrotu, będąca nerwem, życiem cywilistyki*”². Ujęcie normatywne własności zawarte zostało w treści art. 140 kodeksu cywilnego³, które przedstawia omawianą instytucję jako prawo podmiotowe. W moim przekonaniu to prawo cywilne (obok prawa administracyjnego) najpełniej ze wszystkich gałęzi prawa oddaje specyfikę stosunków społecznych i wynikającego z nich obrotu prawnego. Pozwoliło to na wyewoluowanie gałęzi najbardziej zbliżonej do rzeczywistych potrzeb społecznych. Kodeks cywilny stanowi syntezę tych

¹ Przykładowo właścicielem w rozumieniu ekonomicznym jest „[...] ten, kto faktycznie dysponuje w swoim interesie danym dobrem majątkowym”. Zob. szerzej: J. Wasilkowski, *Pojęcie własności we współczesnym prawie polskim*, Warszawa 1972., s. 15.

² Zob. A. Stelmachowski, *Wstęp*, s. 260; tenże *System Prawa Prywatnego* t. 3, 2007, 2. 213-214.

³ Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny, t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 380 z późn. zm., przywoływana dalej jako k.c.

wszystkich relacji. Opiera się jednak na założeniu, że istnieje prawo własności, bez którego nie można byłoby systemowo traktować innych instytucji o charakterze cywilistycznym.

Ze względu na swoją istotną społeczną rolę własność chroniona jest na mocy art. 64 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej⁴. Stanowi on, iż ewentualne jej ograniczenie możliwe jest tylko w drodze ustawy. Nie może zostać jednak naruszona istota prawa własności. Uprawniony jest pogląd, że art. 64 traktuje o własności w cywilistycznym rozumieniu tego pojęcia. Natomiast regulacja art. 21 i 20 Konstytucji pojmuje własność jako ogół praw majątkowych. A zatem w tym obszarze konstytucyjne pojęcie własności, odpowiada cywilistycznemu ujęciu mienia z art. 44 KC⁵.

II. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego i treść wykonywania prawa własności

Instytucja miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego została unormowana w ustawie z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym⁶. Zgodnie z art. 14 ust. 8 u.p.z.p. miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego jest aktem gminnego prawa miejscowego. Możliwość jego uchwalania mają odpowiednie rady gmin. Jest to podstawowa regulacja uprawniająca organy podstawowej jednostki samorządu terytorialnego do działań planistycznych. Miejscowy plan zagospodarowania przestrzennego wpływa w istotny sposób na aspekty dotyczące m.in. urbanizacji, ochrony środowiska, planowania inwestycji. Warte podkreślenia jest, że są to zmiany trwałe. Przede wszystkim w ramach charakteryzowanej problematyki badawczej priorytetowa rola omawianych planów związana jest z ingerencją w prawo własności. Zgodnie z art. 1 ust. 2 pkt 7 u.p.z.p. w planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym uwzględnia się zwłaszcza prawo własności. Nadto art. 6 ust. 1 u.p.z.p. stanowi, że ustalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego kształtują,

⁴ Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.

⁵ Uwagi na podstawie konstatacji z: E. Gniewek, Rozdział V. *Treść i wykonywanie prawa własności*, System Prawa Prywatnego t. 3, 2013, s. 341.

⁶ Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1073, przywoływana dalej jako: u.p.z.p.

wraz z innymi przepisami, sposób wykonywania prawa własności nieruchomości. A zatem normy ustawowe wpływają na swobodę korzystania przez właściciela⁷ z przysługujących mu praw. Konstatując, art. 140 k.c. zapewnia właścicielowi swobodę korzystania z rzeczy i to przepisy omawianej ustawy mu tę swobodę istotnie ograniczają. Można uznać, że posiadana przez niego nieruchomość została przeznaczona na „wyższy” cel⁸.

III. Wątpliwości odnoszące się do ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym w kontekście prawa własności

Regulacja zawarta w ustawie o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennego niezwykle głęboko ingeruje w instytucję własności. W praktyce wielokrotnie stwarzała istotne kwestie problemowe, dotyczące również jej zgodności konstytucyjnej. W istocie regulacje miejscowych planów mogą skutkować wyłączeniem w przypadku, gdy nieruchomość objęta planem zostanie uznana w innej regulacji ustawowej za przeznaczoną na cel publiczny. Z omawianą problematyką często mierzył się również Trybunał Konstytucyjny uznając, że do jego kognicji nie należy kontrola realizacji przez samorząd terytorialny jego kompetencji w zakresie planowania przestrzennego⁹. Ponadto stwierdził niekonstytucyjność art. 36 ust. 1 u.p.z.p. w zakresie, w jakim wyłącza roszczenia właścicieli lub użytkowników wieczystych, których nieruchomości zostały przeznaczone na cel publiczny w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego obowiązującym 31 grudnia 1994 r., jeśli takie przeznaczenie zostało utrzymane w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego uchwalonym pod rządem aktualnie obowiązującej ustawy, jest niezgodny z art. 64 ust. 2 w związku z art. 31 ust. 3 Konstytucji Rzeczypospolitej Polskiej oraz z zasadą sprawiedliwości społecznej wyrażoną w art. 2 Konstytucji¹⁰. Za niezgodne z Konstytucją

⁷ Ograniczenie nie dotyczy oczywiście tylko właścicieli. Okrojoną możliwość korzystania z rzeczy mają również m.in. użytkownicy wieczysti lub inne podmioty legitymujące się tytułem prawnym wynikającym z ograniczonego prawa rzeczowego.

⁸ Zob. szerzej: T. Bąkowski, *Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*. Komentarz. Kraków, 2004, s. 3.

⁹ Postanowienie Trybunału Konstytucyjnego z 6 października 2004 r., SK 42/02, OTK-A 2004, nr 9, poz. 97. Brak właściwości Trybunału Konstytucyjnego do badania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

¹⁰ Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. K 50/13, OTK-A 2014/11/121.

przedstawiciele doktryny¹¹ uznawali także art. 87 ust. 3 u.p.z.p., który uchylił moc obowiązująca planów zagospodarowania przestrzennego uchwalonych przed dniem 1 stycznia 1995 r. Trybunał Konstytucyjny uznał jednak obowiązujące przepisy za zgodne z Konstytucją¹².

A zatem można uzewnętrznic konstatację, że na przestrzeni lat wyrażane było wiele zastrzeżeń co do kształtu ustawy o zagospodarowaniu i planowaniu przestrzennym. Zazwyczaj nie kwestionowano samej potrzeby planowania. Wątpliwości dotyczyły bowiem właśnie m.in. naruszenia istoty prawa własności niezgodnie z zasadą proporcjonalności wyrażoną w ustawie zasadniczej.

IV. Skutki uchylenia planów zagospodarowania przestrzennego

W okresie międzywojnia na mocy rozporządzenia Prezydenta Rzeczypospolitej¹³ wprowadzono regulację traktującą o planach zabudowy i zasadach zabudowy osiedli. Rozróżniano wówczas plany ogólne i szczegółowe. Były one ze sobą powiązane, plan szczegółowy tworzono na podstawie planu ogólnego. Za ich sporządzanie zobowiązani byli w miastach o własnym statusie lub wydzielonych z powiatów – magistraty¹⁴. Natomiast w pozostałych gminach co do zasady - wydziały powiatowe¹⁵. Jeśli uprawniony do sporządzenia planu nie podejmował prac nad nim, prawo do jego sporządzenia miał także wojewoda lub minister robót publicznych w przypadku miasta Warszawy. Plany uchwały odpowiednio rady gminy, wydziały powiatowe, w szczegółowych uregulowaniach inne podmioty. Z pewnych rozwiązań okresu międzywojennego czerpano również w trakcie prac ustawodawczych nad obecnie obowiązującą ustawą.

¹¹ Michał Kulesza całą tę sytuację określił mianem barbarzyństwa legislacyjnego. Zob. szerzej: <http://www.wspolnota.org.pl/aktualnosc/stare-plany-nie-powroca>, (dostęp: 29.10.2017).

¹² Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2007 r., sygn. K 54/05, OTK ZU 2007, seria A, nr 3, poz. 25.

¹³ Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowie osiedli (tekst jedn.: Dz. U. z 1939 r. Nr 34, poz. 216 ze zm.).

¹⁴ Była to oficjalna nazwa organu wykonawczego samorządu terytorialnego. Na mocy ustawy z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. z 1933 r., Nr 35, poz. 294) zmieniono nazwę na zarząd miejski.

¹⁵ Na jego czele stał starosta, można uznać, że był to organ wykonawczy powiatu analogiczny do obecnej konstrukcji zarządu powiatu.

Istotna z punktu widzenia przeprowadzanych rozważań jest również ustawa z 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym¹⁶ a na jej podstawie przygotowane zostały plany oraz założenia do planów zagospodarowania przestrzennego. Akt ten został uchylony przez ustawę z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym¹⁷. Przewidywała ona w art. 67 ust. 1, że miejscowe plany zagospodarowania przestrzennego utracą swoją moc obowiązującą po 8 latach od chwili wejścia w życie ustawy. Zgodnie z ust. 2 tej ustawy okres ten ulegał wydłużeniu jeśli rada gmina przystąpiła do prac nad uchwaleniem miejscowego planu. Ostatecznie okazało się, że był to pierwszy krok w stronę *de facto* zniesienia dotychczasowych planów zagospodarowania przestrzennego. Zmiany te potwierdziła obecnie obowiązująca ustawa. W 2004 r. niespełna 17.2% terytorium Polski było objęte planami¹⁸.

W tej części kraju, na której nie ma uchwalonego planu, konieczne jest uzyskanie decyzji o warunkach zabudowy. Stanowi ona zatem uzupełnienie systemu planowania. Dopiero po jej uzyskaniu można starać się o pozwolenie na budowę.

A zatem ustawodawca doprowadził do znacznej niepewności prawa. Przede wszystkim zaprzeczono lata planowania, jeszcze przedwojennego, uchylając wszystkie plany i obarczając odpowiedzialnością gminy. Ustawodawca nie przewidział szczegółowych przepisów intertemporalnych. Nadto dopuścił się ingerencji w chroniony konstytucyjnie obszar samodzielności gminy, jako podstawowej jednostki samorządu terytorialnego zgodnie z art. 163 i 165 Konstytucji. Gminy obarczono olbrzymimi kosztami finansowymi, bez zapewnienia odpowiednich środków, konieczne było wstrzymanie także wielu prowadzonych procesów inwestycyjnych. Właściciel ma uprawnienie zgodnie z art. 36 ust. 1 u.p.z.p. domagać się odszkodowania za zmianę przeznaczenia terenu w miejscowym planie zagospodarowania przestrzennego. Wartość należnego świadczenia ustala się na podstawie *damnum emergens*. Roszczenie właściciela jest niezależne od obecnego stanu faktycznego terenu i planów dotyczących jego zagospodarowania. Istotna natomiast jest wartość nieruchomości, o której decyduje jej charakter prawny oraz potencjalne możliwości wykorzystania¹⁹. Niemniej słuszna linia orzecznictwa chroniąca wartość majątku obywatela obarcza gminy ryzykiem finansowym. Potencjalne świadczenie odszkodowawcze będzie bowiem wypłacać gmina.

¹⁶ Dz. U. z 1984 r. Nr 17, poz. 99 ze zm., uchylona 1.01.1995 r.

¹⁷ T.j. Dz. U. 1999 Nr 15, poz. 139 ze zm., uchylona 11.07.2003 r.

¹⁸ Dane wg: <http://www.urbanistyka.info/content/prace-planistyczne-w-gminach-%E2-80%93-doroczny-raport-instytutu-geografii-i-przestrzennego-zagospod>, (dostęp: 31.10.2017).

¹⁹ Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015 r., sygn. akt II CSK 336/14.

Poddać analizie należy istotne implikacje prawne dla podmiotów prywatnych w skutek uchylecia planów zagospodarowania przestrzennego. Można postawić tezę, że naruszone zostały uzasadnione oczekiwania, jedna z zasad prawa unijnego²⁰, wynikająca z doktryny niemieckiej *Vertrauensschutz*²¹ oraz prawodawstwa angielskiego *legitimate expectation*²².

W Polsce wywodzi się ona również z zasady demokratycznego państwa prawnego. Jednostka opierająca się na omawianej konstrukcji prawnej posługuje się interesem faktycznym, lecz również pozaprawnym punktem odniesienia. Jako ten punkt odniesienia można uznać uniwersalne wartości, które zostały ukształtowane właśnie w demokratycznym państwie prawnym²³. Plany zagospodarowania przestrzennego były podstawowym aktem prawnym, który skutkował względem nieruchomości podejmowaniem określonych decyzji przez obywateli. Wraz z uchYLENIEM miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego zmieniła się treść prawa własności nieruchomości sąsiednich. Zaznaczyć bowiem trzeba, że o ile uprzednio plany chroniły dany obszar przed zbyt wysoką lub głośną zabudową to wraz z uchYLENIEM planów ochrona ta została zniesiona. Treść wykonywania prawa własności podmiotu, który w ramach zasady zaufania obywatela do władzy publicznej nabywał działkę, której przeznaczenie było jasno określone w planie zagospodarowania przestrzennego została zmieniona. Nadto pogorszona została sytuacja inwestorów, których plany inwestycyjne musiały być zatrzymane w konsekwencji uchylecia podstaw prawnych uprawniających do ich określonego przeprowadzenia. Były to tylko pierwsze następstwa wprowadzanych regulacji skutkujące wobec osób prawnych ograniczeniem prawa własności i praw nabytych. Konstatując w celu zabudowania nieruchomości, konieczne było czekanie na nowy plan zagospodarowania przestrzennego lub taka możliwość nie była niczym ograniczona. Ostatnia sytuacja odbijała się szczególnie negatywnie na nieruchomościach sąsiednich. W konsekwencji wartość nieruchomości uległa nierynkowym wahaniom, część z nich wzrosła, część zmalała. Uprawiona jest zatem konstatacja, iż ustawa implikując nierynkowymi zmianami cen naruszała zasadę równości.

W opinii autora nie znajdują uznania argumenty traktujące o wyposażeniu gmin, w odpowiedni czas na wprowadzenie nowych miejscowych planów. Okres

²⁰ Zob. szerzej: J. Barcz M. Górka, A. Wyrozumska. *Institucje i prawo Unii Europejskiej. Podręcznik dla kierunków, prawa, zarządzania i administracji*, Warszawa 2015, s. 352.

²¹ Zob. szerzej: H. Blanke., *Vertrauensschutz im deutschen und europäischen Verwaltungsrecht*, 2000.

²² Zob. szerzej: M. Groves, G. Weeks, *Legitimate expectations in the common law world*, 2017.

²³ Zob. szerzej: J. Zimmermann, *Prawo administracyjne*, Warszawa 2016, s. 367.

ten w istocie był wydłużany odpowiednio na 5, 7 i 8 lat z możliwością przedłużenia do 9. Należy zaznaczyć, że najważniejszą wartością było prawo własności. Ilość czasu jakim gminy dysponowały na uchwalenie nowych planów zagospodarowania przestrzennego nie uprawnia do konstatacji, że prawo własności było należycie chronione. Procedura związana z wydaniem decyzji o warunkach zabudowy zawierała przepisy dotyczące m.in. zasady dobrego sąsiedztwa. Jednak wydanie decyzji w ramach procedury administracyjnej polegało na wazieniu interesów. Decyzja zawierać mogła odmienne postanowienia niż te zawarte w uchwalonym planie. Można uznać, że plany nie miały charakteru absolutnego, jednak właściciel mógł oczekiwać że istotnie jego treść wykonywania prawa własności nie zostanie drastycznie zmieniona. Ponadto procedura administracyjna trwa, a zatem w tym czasie wykonywanie prawa własności jest bardzo mocno ograniczone. Odmienność decyzji w stosunku do planów skutkowałą naruszeniem istoty prawa własności.

V. Skutki braku planu zagospodarowania przestrzennego

Większość miast w Polsce nie posiada planów zagospodarowania przestrzennego. W przypadku jeśli już jakieś obowiązują to obejmują tylko niewielką część terytorium miasta. Właściciel zgodnie z art. 59 ust. 1 u.p.z.p., który chce wybudować obiekt budowlany lub wykonać inne roboty budowlane lub zmienić sposób użytkowania obiektu budowlanego lub jego części musi co do zasady uzyskać decyzję o warunkach zabudowy. Decyzję taką wydaje wóldarz gminy w ramach postępowania administracyjnego. W celu jej otrzymania konieczne jest spełnienie wszystkich przesłanek z art. 61 ust. 1 u.p.z.p.. Największe trudności związane są z zasadą dobrego sąsiedztwa. Projektowana nieruchomość powinna wpisywać się w cechy miejscowej zabudowy. Jest to najtrudniejsza do spełnienia przesłanka. Można stwierdzić, że tworzy ona także antagonizmy między mieszkańcami, w przypadku gdy taka decyzja zostanie już wydana a sąsiedzi wyrażali swój sprzeciw co do planowanej zabudowy. W istocie często się tak dzieje, w szczególności w przypadku inwestycji deweloperskich w obszarach zabudowy domów jednorodzinnych.

Nieruchomości sąsiednie wybudowane na działkach nie objętych planem zagospodarowania przestrzennego również narażone są na niepewną sytuację prawną swoich nieruchomości. W każdej bowiem chwili prezydent miasta można wydać decyzję zezwalającą na określoną zabudowę. Nie można zatem

zabezpieczyć się uprzednio np. przed hałaśliwą działalnością gospodarczą przedszkoli, sklepów-dyskontów, hosteli etc. Obywatel pozbawiony zostaje możliwości przewidywania i planowania kierunku rozwoju obszaru w jakim obszarze pragnie nabyć lub wybudować nieruchomość. Nie tylko zagrożeniem dla niego jest decyzja o warunkach zabudowy wydana dla jednego podmiotu, lecz również sama sytuacja związana z brakiem miejscowego planu. Należy bowiem uznać, że taki plan zawsze może zostać uchwalony, nie jest wykluczone, że będzie on przewidywał nieco mniej lub bardziej odmienny kierunek rozwoju od tego, który w danym momencie faktycznym występuje.

Decyzja o warunkach zabudowy nie musi być ponadto zgodna ze studium uwarunkowań i kierunków zagospodarowania przestrzennego gminy. Nadto nie są uwzględniane estetyczne zagadnienia dotyczące zabudowy, które są co do zasady unormowane w studium. Warunkiem wydania decyzji jest tylko spełnienie ustawowych przesłanek. W praktyce z powodów oczywistych nie jest również tak, że każda decyzja wydawana jest bezpośrednio przez wóldarza gminy. Decyzję podejmuje urzędnik. Brak jest jednak korpusu urzędników wykwalifikowanych do wydawania takich decyzji. Nie mają oni co do zasady fachowej wiedzy z zakresu planowania i ochrony środowiska oraz wykształcenia prawniczego. Chyba, że przyjmujemy hipotezę odmienną zakładając, że posiadają wysoką wiedzę merytoryczną ale nie wykorzystują jej z jakichś powodów w sposób należyty. W takim przypadku należałoby rozważyć przyczyny takiej rozbieżności. Wszystko to prowadzi do niekontrolowanej zabudowy miejskiej. W konsekwencji nie tylko zagrożone jest prawo własności, lecz również ochrona środowiska. Znikają tereny zielone, które mogły być przeznaczone na tereny rekreacyjne, w tym m.in. parki i skwery. Nadto co gorsza zabudowywane są korytarze przewiewne miast. W przypadku miast położonych w niecce, dolinie geograficznej niesie te ze sobą negatywne konsekwencje dla jakości powietrza, którym oddychają mieszkańcy danego miasta. Co do zasady nie są niestety przeprowadzane szczegółowe ekspertyzy jakie dana zabudowa może przynieść skutki dla obiegu środowiskowego. Ponadto urzędnicy ze względu na brak fachowej wiedzy nie są w stanie samodzielnie takich kalkulacji wykonać. Konstatując interes indywidualny jest w sposób wadliwy ważony z interesem publicznym. Wynika to z braku fachowości kadry urzędniczej odpowiedzialnej za wydawanie decyzji.

Przykładowo ze względów na protesty mieszkańców i ekologów inwestorzy straszącego od 1979 r. tzw. „szkieletora” nie mogli otrzymać decyzji o warunkach zabudowy. Miasto chcąc jednak wreszcie doprowadzić do realizacji inwestycji

uchwaliło tzw. punktowy plan zagospodarowania przestrzennego²⁴. Pozwoliło to na dalsze prace inwestycyjne nad projektem.

VI. Wnioski

Częste zmiany ustaw dotyczących zagospodarowania i planowania przestrzennego a w konsekwencji całkowita likwidacja miejscowych planów doprowadziła do ograniczenia możliwości korzystania z prawa własności. Należy stwierdzić, że takie rozwiązania doprowadziły do naruszenia istoty prawa własności. Uprawiona również jest konkluzja, że naruszona została zasada równości i uzasadnione oczekiwania. Nieliczna ilość planów zagospodarowania przestrzennego w nieuprawniony sposób manipuluje cenami nieruchomości, które powinny być kształtowane mechanizmami rynkowymi. Istnieje także zawsze zagrożenie, że uchwalany w przyszłość plan zmieni w mniej lub bardziej drastyczny sposób przeznaczenie danego terytorium. Nadto obecna konstrukcja prawna wzajemnej ekwiwalentności planu i decyzji o warunkach zabudowy prowadzi do antagonizmów społecznych. Decyzję o warunkach zabudowy można porównać do „malutkiego” spersonalizowanego planu zagospodarowania przestrzennego. Ma ona bowiem tożsamą funkcję z planem. Obie te instytucje w myśl ustawodawcy miały się uzupełniać - tam gdzie brak planu, tam decyzja. Ten brak planu okazał się jednak permanentną zasadą.

Przy planowaniu istotna jest spójność celów²⁵. Wydają się, że ustawodawca próbował połączyć dwa instrumenty prowadzące do realizacji zupełnie sprzecznych celów. Plan zagospodarowania przestrzennego miał ukształtować strategię rozwoju gminy. Natomiast decyzja o warunkach zabudowy nie uwzględniała żadnych szerszych planów. Celem podmiotu ubiegającego się o jej wydanie było spełnienie ustawowych przesłanek. Normatywne kryteria uregulowane na poziomie ustawy nie mogły jednak kreować planistyki i strategii rozwoju wszystkich gmin w Polsce z oczywistych względów.

Ponadto uchylenie obowiązujących planów skutkowało wygaśnięciem ochrony gmin przed niekontrolowaną zabudową, przed którą uprzednio

²⁴ Uchwała Nr LXXIX/1183/13 Rady Miasta Krakowa z dnia 10 lipca 2013 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Lubomirskiego-Beliny-Prażmowskiego”, http://www.bip.krakow.pl/?dok_id=167&sub=uchwala&query=id%3D19787%26typ%3Du, (dostęp: 17.11.2017).

²⁵ Zob. szerzej: J. Kierzkowska, M. Górski (w:) (red.) R. Hauser, Z. Niewiadomski, A. Wróbel, *System Prawa Administracyjnego*, t. 7, Warszawa 2012. s. 195 i n.

zabezpieczały gminy właśnie plany. Konkludując był to koniec planowania i harmonizacji zabudowy gminnej. Zaprzepaszczono wiele, jeszcze przedwojennych planów. Miasta są zabudowane bez żadnej wizji i strategii a jeżeli nawet są symptomy takiego działania to dysharmonijny urbanistycznie wygląd miast stawia pod znakiem zapytania racjonalność normatywną przyjętego systemu. Implikuje to negatywne konsekwencje zwłaszcza dla mieszkańców ze względu na zabudowę korytarzy przewiewnych. Ponadto tereny zielone niezwykle rzadko przeznaczają się na miejsca rekreacyjne a częściej stają się fundamentem pod budowę bloków, czy biurowców.

Obecna regulacja nie odpowiada oczekiwaniom właścicieli nieruchomości, którzy nie mogą przewidzieć rozwoju kierunku zabudowy okolicy. Nie jest również w sposób właściwy chroniony interes publiczny. Zabudowane tereny zielone i korytarze przewiewne na skutek decyzji o warunkach zabudowy to fakty, których nie da się już odwrócić. A zatem ustawodawca błędnie wyważył interes indywidualny z publicznym.

Postulaty *de lege ferenda*

Przed wszystkim należy wskazać jakie są cele proponowanych zmian. W głównej mierze jest to zapewnienie najpełniejszego wykonywania treści prawa własności z uwzględnieniem zasady pewności prawa, uzasadnionych oczekiwań i zasady równości. Najpełniejszego nie oznacza jednak absolutnego, zawsze bowiem należy uwzględniać interes publiczny. Jest on zauważalny w kontekście ochrony przed zabudową terenów zielonych oraz korytarzy przewiewnych.

Postulowanym rozwiązaniem jest unormowanie jednego modelu decydującego o warunkach zabudowy danego obszaru. Obecnie obowiązujący model planu zagospodarowania przestrzennego i decyzji o warunkach zabudowy ekwiwalentnych wobec siebie nie można nazwać w pełni planowaniem czy strategią, która powinna opierać się na długoterminowych założeniach. Należy ustalić czy ustawodawca ma na celu planować. Zakładając, że ma taki cel można przejść do rozważań. Planowanie uregulowane może być w planach, strategiach, czy programach. Decyzja o warunkach zabudowy to rozwiązanie oryginalne, które można skonkludować że nie sprawdziło się w obecnych realiach. Samo w sobie stanowi zaprzeczenie planowania. Miało być rozwiązaniem pomocniczym stało się regułą. Konieczna jest zatem likwidacja lub znaczne ograniczenie możliwości korzystania z omawianego mechanizmu. Jeśli jednak ustawodawca nie ma

zamiaru planować to utrzymywanie planów zagospodarowania przestrzennego jest zupełnie zbędne.

Planowanie zagospodarowania ogranicza w sposób oczywisty prawo własności, jednak daje pewność właścicielowi co do zakresu tego ograniczenia. Przez to właściciel ma możliwość planować swoje inwestycje oraz może przewidzieć kierunek rozwoju zabudowy w okolicy. Plan powinien uwzględniać istniejącą już zabudowę i nie wprowadzać zmian odbiegających od niej. Instytucję decyzji o warunkach zabudowy mogłoby z powodzeniem zastąpić niewielkie plany, uchwalane dla małych przestrzeni. Likwidacja wydawania decyzji w drodze postępowania administracyjnego przede wszystkim pozwala ograniczyć wydatki na utrzymanie kadry urzędniczej. Nie znajduje już również wówczas zastosowania argument o nieodpowiednim wykształceniu urzędników w zakresie wydawania decyzji o warunkach zabudowy. Plany pozwalają także uprzednio zabezpieczyć tereny, które docelowo gmina chce przeznaczyć na rekreację oraz przeciwdziałać zabudowie kanałów przewiewnych.

Zgodnie z zasadą decentralizacji i pomocniczości oraz samodzielności gmin tożsame jak obecnie tworzenie planów i powinno być zadaniem własnym gminy. Gminy powinny być jednak zobligowane do uchwalania miejscowych planów. Istotne jest również aby w procedurze uchwałodawczej przy sporządzaniu planu obligatoryjnie zaangażowani byli planiści oraz mieszkańcy. Ze względu na to, że plan zagospodarowania przestrzennego ogranicza prawo własności konieczne jest aby był on odpowiednio uzasadniany. A zatem korzystny byłby wymóg sporządzania uzasadnień traktujących o konieczności uchwalenia danych regulacji

Bibliografia

Akty prawne

- Konstytucja Rzeczypospolitej Polskiej uchwalona przez Zgromadzenie Narodowe w dniu 2 kwietnia 1997 r., przyjęta przez Naród w referendum konstytucyjnym w dniu 25 maja 1997 r., podpisana przez Prezydenta Rzeczypospolitej Polskiej w dniu 16 lipca 1997 r., Dz. U. z 1997 r. Nr 78, poz. 483 ze zm.
- Rozporządzenie Prezydenta Rzeczypospolitej z dnia 16 lutego 1928 r. o prawie budowlanym i zabudowie osiedli (tekst jedn.: Dz. U. z 1939 r. Nr 34, poz. 216 ze zm.).
- Ustawa z dnia 23 marca 1933 r. o częściowej zmianie ustroju samorządu terytorialnego (Dz. U. z 1933 r., Nr 35, poz. 294).
- Ustawa z dnia 23 kwietnia 1964 r. - Kodeks cywilny, t.j. Dz. U. z 2016 r. poz. 380 z późn. zm.
- Ustawa z 12 lipca 1984 r. o planowaniu przestrzennym (Dz. U. z 1984 r. Nr 17, poz. 99 ze zm., uchylona 1.01.1995 r.).

Ustawa z dnia 7 lipca 1994 r. o zagospodarowaniu przestrzennym (t.j. Dz. U. 1999 Nr 15, poz. 139 ze zm., uchylona 11.07.2003 r.).

Ustawa z dnia 27 marca 2003 r. o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym, t.j. Dz. U. z 2017 r. poz. 1073.

Uchwała Nr LXXIX/1183/13 Rady Miasta Krakowa z dnia 10 lipca 2013 r. w sprawie uchwalenia miejscowego planu zagospodarowania przestrzennego obszaru „Lubomirskiego-Beliny-Prażmowskiego”.

Orzeczenia

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 12 marca 2007 r., sygn. K 54/05.

Wyrok Trybunału Konstytucyjnego z dnia 18 grudnia 2014 r., sygn. K 50/13.

Wyrok Sądu Najwyższego z dnia 9 kwietnia 2015 r., sygn. akt II CSK 336/14.

Postanowienie z 6 października 2004 r., SK 42/02. Brak właściwości Trybunału Konstytucyjnego do badania miejscowych planów zagospodarowania przestrzennego.

Literatura

Barcz J., Górka M., Wyrozumska A., *Instytucje i prawo Unii Europejskiej. Podręcznik dla kierunków, prawa, zarządzania i administracji*, Warszawa 2015.

Bąkowski T., *Ustawa o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym*. Komentarz. Kraków 2004.

Blanke H., *Vertrauensschutz im deutschen und europäischen Verwaltungsrecht*, 2000.

Dybowski T., (red.), *System Prawa Prywatnego*, tom 3, Warszawa 2007.

Gniewek E., (red.), *System Prawa Prywatnego*, tom 3, Warszawa 2013.

Groves M., Weeks G., *Legitimate expectations in the common law world*, 2017.

Hauser R., Niewiadomski Z., Wróbel A., (red.) *System Prawa Administracyjnego*, tom 7, Warszawa 2012.

Wasilkowski J., *Pojęcie własności we współczesnym prawie polskim*, Warszawa 1972.

Zimmermann J., *Prawo administracyjne*, Warszawa 2016.

Źródła internetowe

http://www.bip.krakow.pl/?dok_id=167&sub=uchwala&query=id%3D19787%26typ%3Du.

<http://www.urbanistyka.info/content/prace-planistyczne-w-gminach-%E2%80%93-doroczny-raport-instytutu-geografii-i-przestrzennego-zagospod.> [http://www.wspolnota.org.pl/aktualnosci/aktualnosc/stare-plany-nie-powroca.](http://www.wspolnota.org.pl/aktualnosci/aktualnosc/stare-plany-nie-powroca)

Streszczenie

Artykuł zawiera zagadnienia z zakresu problematyki relacji zachodzących między prawem własności a obecnie funkcjonującymi przepisami dotyczącymi warunków zabudowy.

Przedstawione zostało cywilistyczne oraz konstytucyjne ujęcie pojęcia własności. Następnie autor poddaje analizie przepisy ustawy o planowaniu i zagospodarowaniu przestrzennym. Nadto rozważono ich wpływ na treść wykonywania prawa własności. Artykuł stanowi również omówienie argumentów o niekonstytucyjności wprowadzonych zmian. Opracowane zostały także skutki nowych przepisów dotyczących warunków zabudowy, w szczególności te wynikające z uchylecia poprzednio obowiązujących planów zagospodarowania przestrzennego. Ponadto scharakteryzowano wpływ decyzji o warunkach zabudowy na istotę prawa własności. W niniejszej pracy szeroko ekscerpowano również zagadnienia związane z doktryną uzasadnionych oczekiwań. W ramach charakteryzowanej problematyki wyszczególnione zostały końcowe tezy i wnioski z omawianej materii. Końcowym przedmiotem opracowania są postulaty *de lege ferenda*.

SŁOWA KLUCZOWE: własność, planowanie przestrzenne, zagospodarowanie przestrzenne *de lege ferenda*.

Summary

This article will attempt to indagate the relationship between the ownership and the recent legislation referring to zoning approvals, considering especially on the civil and the constitutional approach to the ownership. The discussion is focused on the thorough examination of the Spatial Planning and Land Development Act of the 27th of March 2003. More to the point, a study to answer the question whether the legislation has a wide impact on the effective exercise of the ownership law is made. Further analysis devotes to the assumption that reflection might suggest a doubt whether the changes are constantly constitutional. This in-depth examination is followed by the meticulous research on the outcome of repealing the previous local zoning plans and the perceptible influence of zoning approvals to the ownership itself. It is a thesis of the present work to mention the intractable problem of the legitimate expectations. The conclusion of the article emphasizes on illustrating both the final thesis and the solutions of the matter involved. Concomitantly, the author refers to the issue if *de lege ferenda* demands are continually needed.

KEY WORDS: the ownership, spatial planning, land development, *de lege ferenda*

Autor

Damian Dobosz - student prawa na Wydziale Prawa i Administracji Uniwersytetu Jagiellońskiego. Autor kilku artykułów naukowych, publikowanych w renomowanych wydawnictwach naukowych (m.in. w Wolters Kluwer i C.H. Beck), znajdujących się na liście B Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego. Ponadto prelegent na kilkunastu konferencjach naukowych o zasięgu ogólnopolskim oraz międzynarodowym. W 2017 r. otrzymał stypendium Ministra Nauki i Szkolnictwa Wyższego za wybitne osiągnięcia. Rokrocznie Stypendysta JM Rektora Uniwersytetu Jagiellońskiego dla najlepszych studentów. Nadto Stypendysta *Sapere Auso* Małopolskiej Fundacji Stypendialnej w 2017 r. za szczególne osiągnięcia naukowe. Członek Zarządu Koła Naukowego Prawa Cywilnego UJ. Reprezentant Studentów w Samorządzie Studentów Wydziału Prawa i Administracji UJ oraz Delegat do Uczelnianej Rady Samorządu Studentów UJ.